



THOMAS HUNT-MORGAN, profesor „California Institute of Technology” w Pasadena, otrzymał tegoroczną nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny.



LITWINOW sowiecki komisarz ludowy do spraw zagranicznych, udał się do Waszyngtonu.

Rok XI.

WTOREK, 24 PAŹDZIERNIKA 1933 R.

CENA 10 GROSZY

Nr. 206

Hitler żąda polskiego Pomorza

Niesłychana enuncjacja kanclerza Niemiec.--Hitlerowcy znęcali się nad adwokatem francuskim

Londyn, 24 października.

Wielkie wrażenie w kręgach politycznych wywołało ukazanie się w „Sunday Chronicle” artykułu Hitlera.

HITLER WYSUWA SZEREG ŻĄDAN POD ADRESEM MOCARSTW, PRZYCZYM DOMAGA SIĘ NOWYCH OBSZARÓW KOLONIZACYJNYCH, POŁOŻONYCH W POBLIŻU GRANIC RZESZY NIEMIECKIEJ.

Nowe tereny kolonizacyjne mają stanowić wraz z Rzeszą jedność terytorjalną. Oczywiście, że **HITLER MA NA MYŚLI ZAJĘCIE POMORZA POLSKIEGO ORAZ ZŁĄCZENIE Z AUSTRJĄ.**

Dwa dni

wolne od nauki

Łódź, 24 października.

(ak) Do wszystkich łódzkich szkół nadszedł z ministerstwa oświaty okólnik w sprawie obchodu rocznicy 15-lecia odzyskania niepodległości przez uczyńców szkół powszechnych i średnich.

Sobota 11 listopada będzie wolna od normalnych zajęć szkolnych. W ten sposób z okazji obchodu nastąpi dwudniowa przerwa w nauce.

Uroczystości szkolne połączone będą z propagandą popierania budowy nowych szkół powszechnych.

Surowe kary w Niemczech za podwyższanie cen

Berlin, 24 października.

(t) Rząd niemiecki walczy obecnie niezwykle energicznie z falą zwykłą cen na artykuły spożywcze. Zwyżka cen może bowiem pokrzyżować całkowicie plany gospodarcze Hitlera i dlatego też wydane zostały bardzo surowe rozporządzenia ograniczające zarobki zarówno detalistów jak i hurtowników.

Za przekroczenie tych przepisów, czyli jak określa rozporządzenie, za pobieranie niegodziwych cen, zarówno kupcy jak i przemysłowcy, należący do partii hitlerowskiej będą natychmiast z niej wykluczeni, zaś nienależący do partii, będą napiętnowani.

Strajk farmerów w Ameryce będzie zlikwidowany

Chicago, 24 października.

(Pat) Przewodniczący komitetów wykonawczych kolejarzy Whitney, obiecał strejkującym farmerom współpracę pracowników kolejowych.

W najbliższym czasie ma się odbyć konferencja gubernatorów pięciu stanów celem zlikwidowania strejku farmerów.

Dwa lata więzienia

za udział w pojedynku

Tallin, 24 października.

(t) Wczoraj przed sądem stanął dr. Schmidt, oskarżony o zadanie studentowi Walterowi śmiertelnych ran w czasie pojedynku. Pojedynek ma tło miłosne. Sąd skazał lekarza na dwa lata twierdzy.

Berlin, 24 października.

Rugi lekarzy i personelu w szpitalach berlińskich trwają w dalszym ciągu. W ciągu ostatnich kilku tygodni, zwolniono ze szpitali berlińskich 10 profesorów, 6 lekarzy dyrektorów, 9 lekarzy szkolnych, 38 asystentów, 16 lekarzy naczelnych i 65 lekarzy pomocni-

zych. Ponadto zwolniono 270 pielęgniarki, 77 siostr szpitalnych i 200 robotników. Wszyscy zwolnieni należeli bądź do partii socjaldemokratycznej, lub też byli pochodzenia żydowskiego.

Paryż, 24 października.

Wczoraj przybył do Paryża adwokat francuski Villard. Brał on udział w

rozprawie o podpalenie Reichstagu i mimo, iż posiadał legalną kartę wstępu, został wydalony z sali obrad, a następnie aresztowany przez hitlerowców.

Adw. Villard opowiada, iż przebywał w areszcie niemieckim przez 4 dni, przyczem przez cały czas miał na rękach kajdany, które założono mu w chwili aresztowania go. Na rękach Villarda rzeczywistość widnieją ledwie zabliźnione rany, pochodzące z kajdan.

W niedzielę odstawiono Villarda pod silną eskortą na dworzec kolejowy, przyczem prowadzono go przez ulice Berlina z kajdanami na rękach, jak zwykłego kryminalistę, poczem pociągiem towarowym odstawiono go do granicy francuskiej.

Rozprawa doraźna przeciw Maliszom

rozpoczyna się w piątek dnia 27 b. m.

Kraków, 24 października.

Jak już donosiliśmy, rozprawa doraźna przeciwko zbrodniczej parze małżonków Maliszów, która wyznaczona była na dzień 25 b. m. nie odbędzie się w tym terminie. Przesunięcie go nastąpiło z powodu niezakończenia badań psychiatrycznych Jana i Marii Maliszów przez rzeczoznawców sądowych.

Obecnie dowiadujemy się, że nowy termin już został ustalony i rozprawa doraźna rozpocznie się w piątek, dnia 27 b. m. i trwać będzie przez 3 dni: pią-

tek, sobotę i poniedziałek.

W ten sposób wyrok ogłoszony będzie w ciągu poniedziałku, dnia 30 b. m.

Wczoraj w godzinach popołudniowych adw. dr. Aschenbrenner zdecydował się przyjąć obronę Maliszów. Wystąpi on jako obrońca obojga oskarżonych. W związku z tem adw. Aschenbrenner uda się dziś do więzienia św. Michała celem przeprowadzenia rozmów z oskarżonymi i ustalenia taktyki obrony.

DWUCH UZBROJONYCH BANDYTÓW

dokonało zuchwałego napadu rabunkowego

Wilno, 24 października.

Z Hrubieszowa donoszą o zuchwałym napadzie bandytów na mieszkanie niejakiego Józefa Gregorzycy, zam. we wsi Koniuchy, gminy hrubieszowskiej.

Wieczorem do mieszkania wspomnianego Gregorzycy wtargnęło dwóch uzbrojonych w rewolwery opryszków, którzy steroryzowali właściciela domu

i zrabowali mu pewną sumę pieniędzy, ubranie smokingowe oraz miniaturowe odznaczenia i orderzy wojskowe, w tem Virtuti Militari, Krzyż Walecznych i inne.

Po dokonaniu rabunku bandyci zbiegli w niewiadomym kierunku.

Powiadomiona o rabunku policja wszczęła pościg, który nie dał narazie pozytywnego wyniku.

Krwawy dramat miłosny pod Krakowem

Postrzelonego małżonka odwieziono do szpitala

Kraków, 24 października.

Krwawa tragedia miłosna rozegrała się we wsi Trzebica.

We wsi tej mieszkał rolnik Mikołaj Grymek wraz z żoną swą Anna. Małżeństwo było początkowo szczęśliwe, jednak szczęście to zostało zakłócone z chwilą, gdy Grymkowa poznała jednego z miejscowych parobczaków. Wkrótce nawiązał się między nimi bliższy stosunek, o którym dowiedział się Grymek. Żądał on od żony stanowczo, by zerwała z kochankiem. Jednocześnie kochanek namawiał Grymkową, by zerwała z mężem.

Gdy Grymkowa nie mogła się zdecydować ani na jedno ani na drugie, w głowie parobka powstała myśl zamordowania Grymka.

Wczoraj wieczorem zaczął się na drodze, czekając na rywala. Gdy po pewnym czasie ukazał się Grymek, nagle padł strzał. Grymek ciężko ranny w głowę padł na ziemię. Zbrodniczy rywal korzystając z ciemności zbiegł. Tymczasem zaalarmowani wieśniacy odwieźli rannego do szpitala w Krakowie. Stan jego jest ciężki. Policja zarządziła pościg za zbrodniarzem.

Zamach samobójczy artysty-rzeźbiarza

Kwaśniewski rzucił się w nurty Brdy

Bydgoszcz, 24 października.

(sem) Nieznany powód, skłonił znane i obiecującego artystę-rzeźbiarza, Kwaśniewskiego Bronisława, do popelnienia samobójstwa.

Wczorajszego dnia, gdy niedoszły samobójca wyszedł z własnego mieszkania przy ul. Łokietka 21, znajdował się on w wesołym humorze. Niktby nie

przypuszczał, że za chwilę rzuci się on w nurty pobliskiej Brdy.

Głośny plusk wody zaalarmował przechodniów, którzy natychmiast wszczęli akcję ratunkową, zakończoną pomyślnie Żywego, choć nieprzytomnego Kwaśniewskiego, odwieziono do szpitala miejskiego, gdzie został uratowany.

Aresztowanie pracowników Sojuzkina w Moskwie za defraudację pieniędzy rządowych

Moskwa, 24 października.

(t) Na skutek rozporządzenia GPU, aresztowano szereg robotników Sojuzkina. Do tej pory osadzono w więzieniu 14 osób, w tem kilku dyrektorów. Wszyscy aresztowani oskarżeni są o przywłaszczenie około 100.000 rubli, dwaj dyrektorzy Sojuzkina Gołoszczekin i Michajlin, zdefraudowali 50.000 rubli.

Przyjaźń grecko-rumuńska

Minister Titulescu w Atenach

Ateny, 24 października.

(Pat) — Pobyt rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Titulescu w Atenach, był nacechowany atmosferą wyjątkowej serdeczności. Podczas licznych oficjalnych przyjęć, w których brał również udział poseł polski Jurjewicz, minister Titulescu odbył szereg rozmów z greckimi mężami stanu, stwierdzając przyjaźń oraz zupełną zgodność pokojowych dążeń obu krajów. W poniedziałek wieczorem, minister Titulescu odjechał do Białogrodu, żegnany przez ministrów greckich i posłów Francji, Małej Ententy, Turcji i Polski.

Niemcy płacą składki Lidze Narodów

Genewa, 24 października.

(t) Rząd niemiecki dokonał wczoraj wpłaty na rachunek Ligi Narodów kwoty pół miliona franków w złocie, jako należność składkowa.

Należy zaznaczyć, iż mimo wystąpienia Niemiec z Ligi muszą one jeszcze w ciągu dwóch lat stale wpłacać należne składki, gdyż dopiero po upływie tego okresu gasną ich zobowiązania prawne i finansowe wobec Ligi.

Rząd francuski

podał się do dymisji

Paryż, 24 października.

(Pat) Rząd Daladiera podał się do dymisji.

W głosowaniu nad wotum zaufania, rząd otrzymał 241 głosów, przeciw 329.



Konkurs sportowy „Expressu”

W sobotę mija termin nadsyłania odpowiedzi

Nasz wielki konkurs sportowy zbliża się ku końcowi. W nadchodzącą sobotę o godzinie 19-ej nastąpi zamknięcie konkursu, który blisko miesiąc absorbował naszych Czytelników.

Rekordowa ilość cennych nagród spowodowała, że powodzenie konkursu przeszło nasze najśmielsze oczekiwania, a kupony napływają w ostatnich dniach masowo.

Bardziej przeczorni czekali do ostatniej niedzieli ligowej, sądząc, że wyjaśni ona sytuację w grach o mistrzostwo. Niestety w tej chwili nie można jeszcze nagle konkretnie powiedzieć, która z drużyn zdobędzie tytuł mistrza ligi, gdyż pozostali jeszcze dwaj groźni kandydaci Ruch i Wisła.

Za to zupełnie niewyjaśniona jest sytuacja w drugiej grupie walczącej o utrzymanie się w lidze. W tej chwili mamy kilku kandydatów do degradacji i doprawdy trudno się zorientować, który z zespołów pożegna w sezonie bieżącym polską ekstraklasę piłkarską.

W grach o wejście do Ligi posiadamy dwóch kandydatów Polonię warszawską i WKS Śmigły i z tych drużyn należy sobie wybrać jedną, która zdaniem głoszącego otrzyma w sezonie bieżącym awans do Ligi.

Przypominamy pozatem, że każdy uczestnik konkursu winien wypełnić kupon główny oraz dołączyć do tego 10 kuponów zwykłych, które ukazują się codziennie w naszym dodatku sportowym.

Kupony te należy włożyć do koperty i adresować Redakcja „Expressu”, Łódź, ul. Piotrkowska 49. Konkurs sportowy.

Na kopercie należy dopisać druk i nalepić znaczek 10-cio groszowy.

Dla tych, którzy spełnia warunki konkursu przewidziane zostały niezwykle wartościowe nagrody, a mianowicie:

- 4 nagrody pieniężne po zł. 50, 35, 15 i 10.
- 5 korcy węgla z firmy Konsorcjum, Łódź.
- 1 bilet kolejowy narciarski, dający prawo bezpłatnego przejazdu 1.000 klm. (Wagons Lits Cook — Łódź, ul. Piotrkowska 64).
- 10 korcy węgla
- 3 metry materiału na ubranie.
- 1 para bucików męskich z firmy „Bata”
- 1 fut sportowy z firmy Marjan Nazdrowicz, skład broni — Łódź, ul. Zawadzka 1.
- 10 korcy węgla
- 1 komplet balonowych opon rowerowych z firmy Berson, Łódź, ul. Narutowicza 16.
- 3 metry materiału ubraniowego.
- 1 krawat jedwabny z firmy W. Piętron, Kraków, ul. Sławkowska 32.

1 piłka nożna z firmy Sport i Gimnastyka, Łódź, ul. Przejazd 4.

10 biletów — Kinoteatr „Roxy” (dawn. Splendid) — Łódź.

1 piłka nożna angielska z firmy Warm Kraków, ul. Szewska 4.

10 biletów kinoteatr Casino, ul. Piotrkowska 67.

Pióro wieczne Parkera — firma A. I. Ostrowski, Łódź, ul. Piotrkowska 55.

10 biletów do kinoteatru Luna, ulica Przejazd 1.

1 siatka do gry w siatkówkę — firma Składnica Sportowa Stadion, ulica Piotrkowska 183.

1 teczka skórzana na biurko — firma A. I. Ostrowski, Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 55.

1 wytworna koszula męska — firma Małopolska Bławatnia, Kraków, Sławkowska 8.

1 album skórzany do zdjęć — firma A. J. Ostrowski, Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 55.

1 kompletne urządzenie ping-pongowę — firma Sport, Kraków, Sławkowska 26.

Bezpłatne bilety do kin krakowskich 2 kg. mydła toaletowego z firmy „Tlen”.

1 litr wina węgierskiego z firmy Hupert, Kraków, ul. Sienna 2.

2 litry soku malinowego z firmy Jakubowicz, Bochnia, Rynek.

4 bezpłatne bilety sezonowe do podziału na lodowisko O. Klatta, ul. Anny 8 (róg Piotrkowskiej).

1 kurtka skórzana (Konsum przy Widzewskiej Manufakturze).

6 koszul narciarskich do podziału (Konsum przy Widzewskiej Manufakturze).

Mistrzostwa bokserskie Polski

Kalendarzyk spotkań został już opracowany

Onegdaj odbyło się w lokalu P. Z. B. losowanie drużynowych mistrzostw Polski na r. 1933/34. Do mistrzostw zgłosiło się 10 klubów z całej Polski, które podzielono na trzy grupy.

Do pierwszej zaliczono: Lwów (Czarni), Lublin (K. S. Strzelec) i Stanisławów (Rezerwa), do drugiej: Warszawa (Skoda), Łódź (IKP) i Wilno (KPW Ognisko), do trzeciej zaś Poznań (Warta), Śląsk (Policjny KS), Pomorze (Gedania) i Kraków (Wawel lub Wisła).

Terminarz rozgrywek ustalono drogą losowania jak nast.: grupa I: 12 listopada Lwów — Lublin — Stanisławów w. o., grupa II: 12 listopada Łódź — Wilno Warszawa w. o., grupa III: 12 listopada Poznań — Śląsk, Kraków — Gdańsk. Kluby wymienione na pierwszym miejscu są gospodarzami.

Czwierćfinały odbędą się 26 listopada. W grupie I-szej walczyć będzie Stani-

slawów ze zwycięzcą meczu Lwów — Lublin, który będzie zarazem gospodarzem. — W II grupie spotka się zwycięzca spotkania Łódź — Wilno z Warszawą. W III grupie zwycięzca meczu Poznań — Śląsk rozegra walkę ze zwycięzcą meczu Kraków — Gdańsk, który zarazem będzie gospodarzem.

Półfinały wyznaczone zostały na dzień 17 grudnia, przyczem zwycięzca grupy III wchodzi w. o. do finału, a zwycięzca grupy I spotka się ze zwycięzcą grupy II. Finał odbędzie się 14 stycznia 1934 r., przyczem gospodarzem będzie zwycięzca meczu grupy I i II.

Przed losowaniem Warta zgłosiła protest co do zgłoszenia IKP, które nadeszło drogą telegraficzną dopiero we czwartek przed południem, podczas gdy termin zgłoszeń upłynął poprzedniego dnia wieczorem.

Po meczu Cracovia — Wisła

Już dawno nie było tak ostrego meczu w Krakowie, jpk powyższy. W brutalnej grze i niebezpiecznych faulach celowali łącznicy Wisły Obtulowicz i Sołtyś, do ich poziomu dostrajał się lewy obrońca Szumilas, który wraz z Jezierskim specjalnie polował na Kubińskiego. Rewanżował się im — jak mógł — Malczyk.

W pewn. momencie Kotlarczyk skoczył na barki Malczykowski, który uciekając z piłką niósł — nieprzyjemne to brzemię — zrzucając je w końcu po paru metrach na ziemię, ku ogólnej radości galerji.

Na meczu tym okazało się, że siła ataku Wisły to Artur. Wystarczyła jej nak czuła opieka Chruścińskiego, który nie oddalał się od niego — by reszta na pastników nie wiedziała co z piłką zrobić. Artur oddał też zaledwie dwa strzały, jeden z nich wszedł do siatki Cracovii.

Najlepszym graczem Cracovii, a zarazem i na boisku, był młody lewoskrzydłowy Zembaczyński, który zwłaszcza przed pauza przechodził lekko reprezentacyjnego pomocnika Wisły Kotlarczy-

ka II, a jego biegi i ciąg na bramkę wzbudzały zachwyt publiczności.

Specjalny rozdział należy się sędziemu tych zawodów p. Mosińskiemu z Warszawy. Jego winą jest, że grano bardzo ostro a miejscami brutalnie.

Przepuszczał on mianowicie, brzydkie faule — gwizdał natomiast urojone, myląc się przytem często w swych orzeczeniach. Na tak ważne zawody, nie wolno przysyłać tak słabych sędziów, którzy swem nieumiejętnym sędziowaniem mogą najładniejszy mecz popsuć. Nie uznanie przez niego regularnej bramki, zdyskwalifikowało go jako sędziego ligowego.

Najelegantszym graczem Wisły był środkowy napastnik Artur. Młody ten zawodnik wybił się ponad swych niekulturalnych kolegów, uspakajając ich. Strofował też swych łączników za ordynarne wyzwiska, rzucane na graczy Cracovii.

Wisła w specjalny sposób wychowuje sobie publiczność, którą usadawia na lewej trybunie. Wszystko, co robią przeciwnicy, spotyka się z ordynarnymi okrzykami i przezwiskami — nato-

Korespondencyjne zawody

strzeleckie: Polska-Czechosłowacja

W dniach 29 października, 5 i 12 listopada zostaną na strzelnicach w Warszawie na Bielanach i w Czechosłowacji w miejscowości Kobylicach korespondencyjne zawody strzeleckie Polska — Czechosłowacja. Obie drużyny występują w najlepszych składach.

Stan tabeli o puchar Europy Środkowej

Po niedzielnym meczu Włochy — Węgry stan tabeli zawodów o puchar Europy Środkowej przedstawia się następująco:

	gry	zwyc.	pkt.	br.
Włochy	3	3	6	6:0
Węgry	2	1	2	3:1
Czechosłowacja	1	0	0	0:2
Szwajcaria	2	0	0	0:6

Austria jeszcze nie grała.

Motocyklowe zawody

w Wilnie

W Wilnie odbyły się wyścigi motocyklowe. Wywołały one duże zainteresowanie i zgromadziły na starcie około 20 zawodników. Zwyciężył w finale Kalinowski, osiągając czas 3:42:2 (rekord toru). W czasie zawodów wydarzyła się katastrofa; jeden z zawodników Bohdanowicz przewrócił się na wirażu, potłukł sobie głowę i złamał rękę. Pogotowie Ratunkowe odwiozło go do szpitala.

Otwarcie lokalu klubu

jazdy konnej w Łodzi

W niedzielę nastąpiło w Łodzi otwarcie lokalu klubu jazdy konnej. Kierownictwo klubem i sala jazdy objął ptk. Römmel.

Finałowe spotkanie

o puchar ŁOZPN

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Łodzi pierwszy mecz finałowy o puchar ŁOZPN-u między ŁTSG a Strzeleckim Klubem Sportowym.

Ze względu na dobrą formę obu drużyn mecz ten oczekiwany jest ze znacznym zainteresowaniem.

Niedzielne mecze

ligowe w kraju

W nadchodzącą niedzielę piłkarze ŁKS jadą do Krakowa, gdzie rozegrają swój przedostatni mecz ligowy z Cracovią.

Prawdopodobnie w składzie ŁKS-u zajdą pewne przesunięcia. Prócz meczu Cracovia — ŁKS odbędą się w niedzielę następujące mecze ligowe: Legia — Ruch w Warszawie, Podgórze — Strzelec w Krakowie i Warta — Warszawianka w Poznaniu.

miast każdy faul towarzystwa nagradzany jest brawami. Padają tam okrzyki, jak: złam mu nogę, oddaj dolary, puść piłkę, ty zbroju, — oraz chóralne okrzyki: „sędzia pała, sędzia pała”.

Boisko Wisły jest najidealniejszym w Polsce. Równie jak stół, trawa krótko przystrzyżona, szerokie i normalnie długie — pozwala na rozwinięcie gry i obliczenie odbicia piłki, — piłka chodzi tam jak po stole, strzał może być oddany idealnie czysto, teren miękki i puszysty nie naraża na bolesne upadki.

Kupon

dający prawo uczestniczenia w konkursie sportowym Expressu Ilustrowanego

Kino Dźwiękowe



RAKIETA

ul. Sienkiewicza 40

Tel. 141-22.

Dziś premiera! Potężny superfilm 1933-34 r.

„ZATRUTE DUSZE”

W rol. gł. Daniela Parola i Jean Murat.

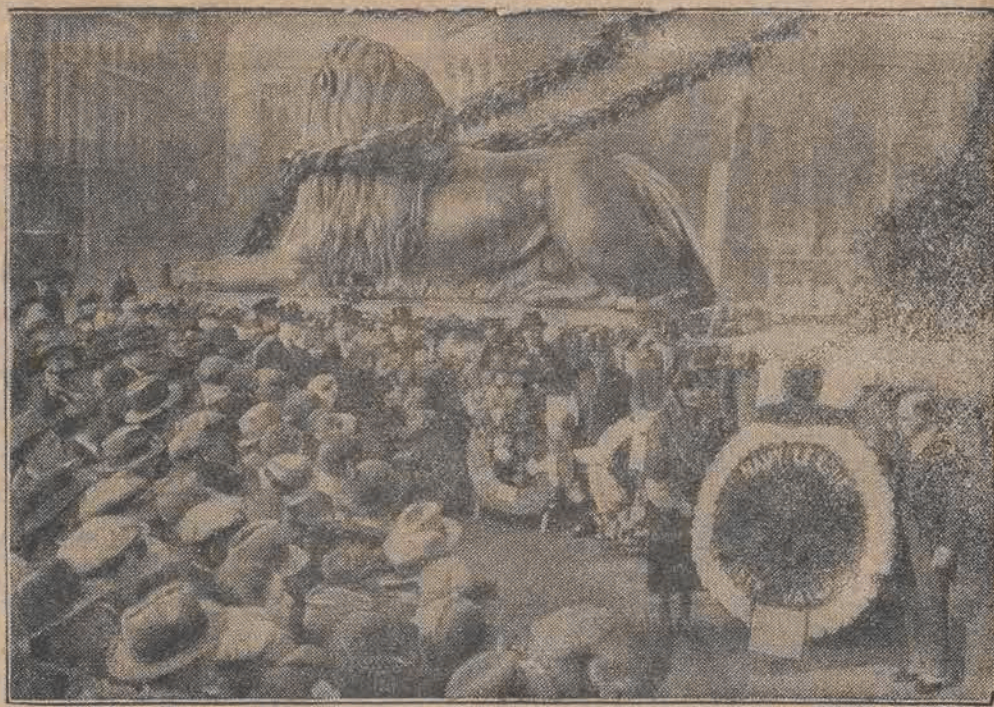
oraz film polski „Białe Piekiło”

Koń trojański na ulicach Dublina



Podczas tegorocznego ciągnięcia znanej irlandzkiej loterii klasowej rolę urny spełniał koń, zbudowany na wzór trojańskiego, w którym złożone były wszystkie losy. Ciągnięcie odbyło się z zachowaniem wszelkich wymaganych tradycji.

Rocznica bitwy pod Trafalgarem



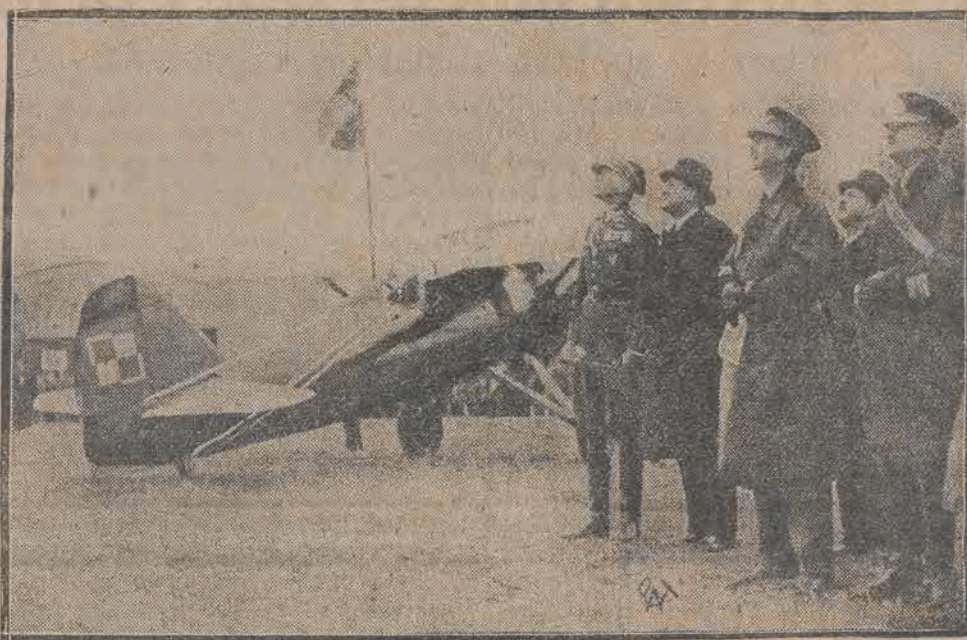
W Londynie obchodzono uroczystości rocznicę bitwy morskiej pod Trafalgarem, która przyniosła zwycięstwo Anglii nad flotą francusko-hispańską. W walce tej zginął angielski bohater, lord Nelson. U stóp pomnika Nelsona lady Lloyd złożyła wieniec Ligi Morskiej.

POSEŁ MOŚCICKI W TOKIO.



Posel Rzplitej w Tokio Michał Mościcki opuszcza gmach poselstwa, udając się do pałacu cesarskiego, celem wręczenia cesarzowi swych listów uwierzytelniających.

Eskadra samolotów polskich z wizyta w Bukareszcie



Król rumuński Karol (trzeci z lewej strony) w otoczeniu członków rządu rumuńskiego i płk. Rayskiego przygląda się ewolucjom przybyłej z rewizyta do Bukaresztu eskadry polskich płatowców myśliwskich.

ŻYRAFA SIĘ MYJE...



Zdjęcie powyższe nikogo nie zdziwi. Wiadomo bowiem, iż wobec niezwykłej długości szyi żyrafy, używa się przy jej myciu dość niezwykłych metod.

Codzienna nowelka „Expressu“

Konfetti

Nicea tonęła w kwiatach. Karnawał był w pełni.

Pewnego wieczoru odprowadzałem do hotelu panią Joufflers, rozbawioną, roześmianą. Wspominaliśmy dawne, wesołe czasy. Zналиśmy się przecież już tak dawno.

Gdyśmy się poraz pierwszy zetknęli w Paryżu, byliśmy jeszcze zupełnie młodzi, a obecnie pani Joufflers przekroczyła już pięćdziesiątkę, a ja byłem starszy od — niej o pięć lat.

— Czy wie pan — rzekła do mnie w pewnej chwili — dlaczego nigdy nie zdradziłem mego męża?

— Dlatego, że była pani zawsze z gruntu uczciwą kobietą — odpowiedziałem, nieco zdziwiony tem pytaniem.

— Właśnie, że nie dlatego — roześmiała się głośno. Wszystkiemu były winne konfetti!

— Konfetti? — krzyknąłem głośno. — Nie rozumiem.

— Zaraz panu wszystko opowiem. Mamy przecież sporo czasu, prawda? Bo to jest dłuższa historia.

Gdy byłem jeszcze zupełnie młoda, miałam najwyżej osiemnaście lat, rodzice zabrali mnie i moją siostrę do Nicei. Spędziliśmy tam kilka tygodni.

Rozumie pan chyba doskonale, z jakim zaciekawieniem obserwowałam

życie tego jednego z najpiękniejszych i najweselejszych zakątków świata.

Szczególne jednak zainteresowanie wzbudzała we mnie pewna młoda kobieta oraz jej młody towarzysz. To była bodaj najpiękniejsza para, jaką wogóle kiedykolwiek widziałam. Nie rozstawali się nigdy z sobą i zapewne bardzo się kochali.

Zdarzało się bardzo często, że wraz z siostrą krążyłam za nimi całymi godzinami. Przybyłszy 23 października 33. noc nami. Gdy czasami młody mężczyzna na chwilę zatrzymywał na mnie spojrzenie, serce biło mi jak młotem.

Wkrótce ustaliłam, że para ta mieszka w najdroższym, najelegantszym hotelu.

W księdze hotelowej figurowali jako małżonkowie Durand, ale ogólnie twierdzono, że to nazwisko jest zmyślone i że oni wogóle nie stanowią małżeństwa.

Pewnego dnia wreszcie ojciec postanowił wrócić z nami do Paryża.

Wyjechaliśmy z Nicei w dzień, ponieważ ojciec chciał nas jeszcze zawieść do Marsylii, w której jeszcze nigdy nie byliśmy.

Tak się jakoś złożyło, że do tego samego przedziału weszła również pani Durand. Jej towarzysz pozostał w Nicei. Żegnali się długo i bardzo czule.

Gdy przyglądałam się tej scenie, nie miałam już żadnych wątpliwości. To nie byli małżonkowie.

Wreszcie pociąg ruszył. Pani Durand melancholijnie spoglądała przez okno. Dopiero po godzinie wyciągnęła jakąś książkę i zaczęła czytać, nie zwracając na nas żadnej uwagi.

W Dijon pociąg stoi trzy minuty. W chwili, gdy dano sygnał odjazdu, do naszego przedziału wskoczył jakiś szpakowaty, wytwornie ubrany mężczyzna, w monoklu.

— Fabjan! — krzyknęła pani Durand z pewnym przestraszaniem. — W jaki sposób tyś się tu znalazł?

— W bardzo prosty — odparł jej we soło. — Nie mogłem się już ciebie doczekać. Dziś rano wyjechałem z Paryża i czekałem na ciebie w Dijon. Jak się czujesz, moje dziecko? A jak matka? Czy już zdrowsza? Wyobrażam sobie, że te osiem dni, spędzone w Ljonie, nie były zbyt wesołe.

Dalsza rozmowa wyjaśniła mi już wszystko.

To był jej mąż Okłamała go. Powiedziała mu, że jedzie do Ljonu, do chorej matki, a w rzeczywistości spędziła osiem dni z kochankiem w Nicei.

Czy on jej wierzył? Trudno mi było jeszcze odpowiedzieć na to pytanie. — Zresztą po kilku minutach wyjaśniło się wszystko.

W przedziale kolejowym było gorąco. Młoda niewiasta zrzuciła z siebie płaszcz. I wówczas okazało się, że na

ramionach i na szyi ma konfetti, których widocznie nie zdążyła przed wyjazdem usunąć.

Mąż zdjął kilka sztuk i spoglądając na nią zimnym bezlitosnym wzrokiem, spytał:

— A skąd te konfetti? Młoda niewiasta zmieszana się. W pierwszej chwili nie mogła znaleźć odpowiedzi i to ją właśnie zgubiło.

— To... dzieci sąsiadki mojej matki — wybełkotała wreszcie. — Przed samym wyjazdem mnie obsypały... Nie zdążyłam już się oczyścić...

Ale mąż już jej nawet nie słuchał. Gdyby nas nie było w przedziale z pewnością doszłoby do gwałtownej sceny. Ale on się pohamował. Przez całą drogę nie odezwał się do żony ani jednym słowem. Stał przy oknie i tępo spoglądał w przestrzeń.

Nie spotkałam już później nigdy tej pary. Nie dowiedziałam się również, co się z nimi stało.

Nie mogłam jednak nigdy zapomnieć o tej scenie. Byłam jeszcze bardzo młoda i różnokolorowe konfetti na zawsze mi utkwiły w pamięci.

Dlatego właśnie zawsze byłam wierna swemu mężowi. Dlatego jedynie nigdy z panem nie chciałam się spotkać, bo pan mi nie był obojętny.

Teraz mogę już być szczerą. Mąż mój nie żyje, a my jesteśmy starzy ludzie. W naszych latach już nie robi się żadnych głupstw...

Tłum. D.

Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika”, Nr. 68.148

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 189-00.

Prenumerata: Z kosztami przesyłki pocztowej zł. 50 miesięcznie

Ogłoszenia: W tekście 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4 szpalty); nekrologi 40 gr. za wiersz milim. Drobne: za słowo 15 groszy, najmniejsze zł. 1.50. Poszukiwanie pracy: za słowo 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.

Za wydawcę i druk.: Wydawnictwo „Republika” sp. z ogr. odp., redaktor odpowiedzialny: Jan Grobelniak, Łódź, Piotrkowska 49.